SEJM

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 46. posiedzenia
Rady Ochrony Pracy (XI kad.)
w dniu 5 października 2023 r.

Biuletyn z posiedzenia

Rady Ochrony Pracy (nr 46)

5 października 2023 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy kontroli wykazu stanowisk, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze oraz ewidencji pracowników wykonujących te prace;

– projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2024 r. – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy;

– „Zakaz handlu i powierzania wykonywania pracy w handlu w niedziele i święta, obowiązujący na podstawie ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni” – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Łażewska-Hrycko** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu **Anna Baczyńska** – z sekretariatu Rady Ochrony Pracy w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Stwierdzam kworum. Witam panią Katarzynę Łażewską-Hrycko, główną inspektor pracy wraz ze współpracownikami. Witam członków Rady. Witam wszystkich państwa.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy kontroli wykazu stanowisk, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze oraz ewidencji pracowników wykonujących te prace, pkt 2 – projekt budżetu PIP na rok 2024 – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy, pkt 3 – „Zakaz handlu i powierzania wykonywania pracy w handlu w niedziele i święta, obowiązujący na podstawie ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni” – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy, pkt 4 – sprawy bieżące.

Czy jest sprzeciw wobec proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu traktuję porządek dzienny jako przyjęty.

Przystępujemy do jego realizacji. Przechodzimy do rozpatrzenia puntu pierwszego – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy kontroli wykazu stanowisk, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze oraz ewidencji pracowników wykonujących te prace.

Proszę przewodniczącą Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy panią prof. Danutę Koradecką o przedstawienie projektu stanowiska.

Przewodnicząca Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy prof. Danuta Koradecka:

Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy na wczorajszym posiedzeniu przyjął projekt stanowiska w sprawie realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy kontroli wykazu stanowisk, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze oraz ewidencji pracowników wykonujących te prace. Oto jego proponowane brzmienie:

„Rada Ochrony Pracy w dniu 19 września 2023 r. na posiedzeniu plenarnym zapoznała się z materiałami przygotowanymi odnośnie do ww. tematyki posiedzenia przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

W materiale CIOP–PIB przedstawiono podstawy merytoryczne definicji pojęć pracy w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze. W odbiorze społecznym bowiem dość powszechnie mylone są te rodzaje prac z pracami w warunkach szkodliwych, tj. z sytuacją, kiedy przekroczone są najwyższe dopuszczalne stężenia czynników szkodliwych natury chemicznej (NDS) i natężenia czynników natury fizycznej (NDN). Za likwidację przekroczeń wartości czynników szkodliwych w środowisku pracy – zgodnie z Kodeksem pracy – odpowiada pracodawca. Przekroczenia dopuszczalnych wartości stężeń (NDS) i natężeń (NDN) są monitorowane przez Państwową Inspekcję Sanitarną oraz kontrolowane przez Państwową Inspekcję Pracy. Czynniki szkodliwe mogą ponadto być przyczyną wystąpienia chorób zawodowych, które uprawniają do przyznania renty praktycznie niezależnie od wieku pracownika. Natomiast emerytury pomostowe są odrębnym systemem, gdyż dotyczą wyłącznie wcześniejszego przejście na emeryturę uzasadnionego znacznym obciążeniem pracującego w relacji do zaawansowanego wieku i związanego z nim naturalnego obniżenia wydolności organizmu.

Ustalono, że do tych czynników zalicza się znaczne obciążenie:
– bardzo dużym wysiłkiem fizycznym (dynamicznym lub statycznym),
– gorącym lub zimnym środowiskiem pracy,
– wysokim lub obniżonym ciśnieniem powietrza.

Badania fizjologiczne uzasadniają, że wykonywanie pracy związanej z wyżej wymienionymi czynnikami wraz z wiekiem staje się coraz trudniejsze i nie rokuje możliwości przejścia w zdrowiu na emeryturę powszechną w przyjętym ustawowo terminie.

Druga grupa rodzajów prac uprawniających do wcześniejszej emerytury, zwanej pomostową, dotyczy prac o szczególnym charakterze, których należyte wykonywanie z wiekiem może być utrudnione, stanowiąc zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego. Są to rodzaje prac związane z koniecznością podjęcia odpowiedzialnej decyzji w bardzo krótkim czasie. Obowiązująca dotychczas ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych określa 40 rodzajów prac zakwalifikowanych do prac w warunkach szczególnych oraz 24 rodzaje prac o szczególnym charakterze. W 2022 r. na mocy tej ustawy zgłoszono do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 307 tys. osób uprawnionych do emerytur pomostowych (w tym 270,6 tys. pracowników wykonujących prace o szczególnym charakterze i 35,8 tys. pracujących w warunkach szczególnych). Podkreślić należy, że z roku na rok zwiększa się liczba osób wykonujących pracę o szczególnym charakterze w stosunku do wykonujących prace w szczególnych warunkach. Może to świadczyć o poprawiających się warunkach środowiskowych pracy przy narastaniu znaczących obciążeń psychospołecznych.

Obecnie proponowany jest tryb postępowania przy weryfikacji wykazów prac w warunkach szczególnych i o szczególnym charakterze, w którym wniosek o rozszerzenie wykazów przedstawia reprezentatywna organizacja związkowa, kierując go do Rady Dialogu Społecznego, w tym do Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, oraz partnerów społecznych. W konsultacjach dotyczących spełnienia w tych wnioskach kryteriów określonych w definicjach ustawy uczestniczą eksperci. Decyzję o wpisaniu wnioskowanej pracy do wykazu prac w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze podejmuje minister rodziny i polityki społecznej, przekazując stosowny wniosek do zmian legislacyjnych.

Od dnia 1 stycznia 2023 r., w którym weszła w życie znowelizowana ustawa dotycząca emerytur pomostowych, zadania Państwowej Inspekcji Pracy zwiększyły się znacząco. Przed tym terminem dotyczyły one kontroli ewidencji pracowników, którzy wykonywali prace w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze, za które przewidziano obowiązek opłacania przez pracodawcę składek na Fundusz Emerytur Pomostowych.

W wyniku nowelizacji ustawy o emeryturach pomostowych z 5 kwietnia 2022 r. rozszerzono zakres przedmiotowy kontroli Państwowej Inspekcji Pracy o kontrolę nie tylko ewidencji pracowników, ale także stanowisk pracy, na których praca wykonywana jest w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. Inspektor pracy został uprawniony do wydawania decyzji dotyczących zarówno wykazu stanowisk pracy, jak i ewidencji pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Pracodawca jako płatnik składek ma obowiązek powiadomienia pracowników o treści wykazu rodzajów prac oraz o wpisaniu lub odmowie wpisu do ewidencji pracowników wykonujących na określonych stanowiskach pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Pracownik może odwołać się do Państwowej Inspekcji Pracy od decyzji pracodawcy o nieumieszczeniu rodzaju jego pracy zarówno w wykazie stanowisk pracy, jak i w ewidencji pracujących w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Stronami tego postępowania są pracodawca i pracownik.

Wyżej wymieniona ustawa nałożyła także na Państwową Inspekcję Pracy obowiązek zawiadamiania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz pracodawcy o wszczęciu postępowania w sprawie kontroli wykazu prac oraz ewidencji pracowników uprawnionych do emerytury pomostowej. Na podstawie tego zawiadomienia Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiesza, do czasu zakończenia kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, postępowanie w sprawie emerytury pomostowej.

Na podstawie przedstawionych prezentacji i dyskusji Rada Ochrony Pracy zaleca:

1. Współpracę inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy z pracownikami służby bezpieczeństwa i higieny pracy w związku z kontrolą wykazu stanowisk pracy oraz ewidencji pracowników wykonujących w zakładzie prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

2. Wykorzystanie niezależnych ekspertów w określaniu spełnienia kryteriów uznania pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze.

3. Upowszechnienie wśród partnerów społecznych informacji o kryteriach uznania pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze.

4. Uwzględnienie w budżecie Państwowej Inspekcji Pracy środków na realizację odpowiedzialnego zadania, jakim jest merytoryczne rozstrzyganie o spełnieniu wymagań dotyczących przyznawania emerytur pomostowych z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze".

Zespół proponuje, aby stanowisko przekazać do wiadomości: marszałkowi Sejmu, sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, sejmowej i senackiej Komisji Zdrowia, sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz reprezentatywnym organizacjom pracodawców i pracowników.

Natomiast do realizacji: wniosek 1 – Państwowa Inspekcja Pracy, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby BHP, wniosek 2 – Państwowa Inspekcja Pracy, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, wniosek 3 – reprezentatywne organizacje pracodawców i pracowników, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, wniosek 4 – Rada Ochrony Pracy, Ministerstwo Finansów, Komisja do Spraw Kontroli Państwowej.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu proponowanym przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy przyjęła stanowisko w sprawie realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy kontroli wykazu stanowisk, na których są wykonywane

prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze oraz ewidencji pracowników wykonujących te prace.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego – Projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2024 r.

Proszę o zabranie głosu panią Katarzynę Łażewską-Hrycko, główną inspektor pracy.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Przedstawiany Wysokiej Radzie projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2024 r. to z jednej strony uzasadnienie ogólne przybliżające zakres działania urzędu na nadchodzący rok, a z drugiej – szczegółowe zestawienie i uzasadnienie kwot zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków budżetowych w części 12 budżetu państwa. Zanim omówię bliżej wydatki zaplanowane na przyszły rok, pokrótce przedstawię najważniejsze kwoty strony dochodowej.

Łączny plan dochodów w 2024 r. oszacowano na kwotę 3 007 000 zł – wyższą od planu na 2023 r. o 535 tys. zł, głównie w wyniku planowania znacznie wyższych wpływów ze sprzedaży składników majątkowych oraz nieco wyższych wpływów z tytułu grzywien i innych kar pieniężnych od osób fizycznych, prawnych i innych jednostek organizacyjnych. Nadal głównym źródłem dochodów urzędu są kary pieniężne nakładane przez inspektorów pracy na podstawie ustawy o transporcie drogowym, grzywny w celu przymuszenia oraz wpływy z tytułu kwot uzyskanych w drodze egzekucji administracyjnych kar pieniężnych lub grzywien administracyjnych nałożonych na pracodawców delegujących pracowników z terytorium RP, stanowiące łącznie 68,3% wszystkich zaplanowanych dochodów. Wpływy z tego tytułu zaplanowano w kwocie 2 055 000 zł.

Na pozostałą kwotę dochodów w wysokości 952 tys. zł składają się przede wszystkim wpływy ze sprzedaży składników majątkowych w wysokości 583 tys. zł, głównie ze sprzedaży samochodów służbowych, wpływy z usług gastronomicznych, hotelowych oraz szkoleniowych świadczonych przez Ośrodek Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu dla podmiotów zewnętrznych w kwocie 95 tys. zł, a także niezwykle trudne do przewidzenia dochody z kar i odszkodowań wynikające z zawartych umów w kwocie 58 tys. zł, jak i wpływy z tytułu refundacji z lat ubiegłych w kwocie 57 tys. zł. W tym miejscu warto podkreślić – co zawsze przypominamy – że specyfika dochodów urzędu powoduje, iż niezwykle trudno jest je zaplanować. Opieramy się przede wszystkim na doświadczeniach urzędu z lat poprzednich, bazując na prowadzonych analizach należności i wykonania planu w ostatnich kilku latach.

Plan wydatków Państwowej Inspekcji Pracy na 2024 r. ustalono w kwocie 551 478 000 zł. Jest on wyższy od wydatków określonych w ustawie budżetowej na 2023 r. o 21,6%. Po uwzględnieniu przekazanego przez Ministerstwo Finansów prognozowanego średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych na 2024 r. w wysokości 106,6 % planowane wydatki wzrosną realnie o 14,1%.

Na łączny wzrost wydatków w kwocie 98 045 000 zł składa się wzrost wynagrodzeń i pochodnych o kwotę 72 743 000 zł, pozostałych wydatków bieżących urzędu o kwotę 13 173 000 zł, wydatków majątkowych o kwotę 12 355 000 zł oraz spadek świadczeń na rzecz osób fizycznych o kwotę 226 tys. zł. W tym miejscu chciałabym nadmienić, iż omawiany przeze mnie wzrost wydatków na 2024 r. odnosi się do pierwotnej ustawy budżetowej na 2023 r., to jest ustawy z dnia 15 grudnia 2022 r., a nie do ustawy po nowelizacji z dnia 7 lipca 2023 r., która uwzględnia jednorazowe środki na dodatki motywacyjne wypłacone w tym roku. Uznaliśmy, iż taka prezentacja jest bardziej właściwa, gdyż wskaźnik wzrostu założony przez rząd w wysokości 6,6% był zastosowany przez jednostki do wyliczenia planu wynagrodzeń osobowych na 2024 r. od planu wynagrodzeń osobowych bez dodatków motywacyjnych.

Nie będę omawiała szczegółowo wydatków zaplanowanych w poszczególnych grupach. Opisaliśmy je szczegółowo na str. 20 – 38 naszego materiału. Myślę, że bardziej celowe będzie przedstawienie Wysokiej Radzie głównych przyczyn wzrostu budżetu. W pierwszej kolejności jest to wzrost funduszu wynagrodzeń o 22,1%, co wynika z przyjętego wzrostu wynagrodzeń pracowników inspekcji o 20% przy założonym pierwotnie przez rząd wzroście o 6,6%, obecnie 12,3%, o czym jeszcze powiem w dalszej części. Nie

będę w tym miejscu mojego wystąpienia rozwijała kwestii wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy, gdyż ten problem jest państwu doskonale znany, a działania podejmowane przez urząd w tym zakresie znajdują pełne poparcie Rady, za co jeszcze raz serdecznie dziękuję. Niestety mimo moich działań i poparcia Wysokiej Rady sytuacja nie uległa zmianie.

Po drugie, wzrost funduszu wynagrodzeń osobowych wynika z zaplanowanego na przyszły rok zwiększenia zatrudnienia o 50 etatów w związku z realizacją nowych zadań nałożonych lub planowanych do nałożenia na Państwową Inspekcję Pracy, w tym 30 etatów w związku z projektem ustawy o ochronie osób zgłaszających naruszenia prawa, w którym przewiduje się, aby rolę organu centralnego pełniła Państwowa Inspekcja Pracy oraz 20 etatów w związku z ustawą o delegowaniu kierowców w transporcie drogowym.

Kolejnym powodem wzrostu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2024 r. jest zwiększenie pozostałych wydatków bieżących o 14,7%. Ta grupa obejmuje szeroko rozumiane wydatki administracyjne, to jest m.in. czynsze, zakup energii, usługi porządkowe, ochrona, monitoring, dozór mienia, usługi informatyczne, usługi pocztowe, monitoring, zakup materiałów i wyposażenia, użytkowanie rozległej sieci komputerowej PIP WAN. W tej grupie są także inne wydatki związane z bieżącą działalnością Inspekcji Pracy, takie jak np. wydatki na podróże służbowe, szkolenia pracowników, odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, podatki i opłaty, a także usługi w ramach działalności prewencyjno-promocyjnej.

Na wzrost pozostałych wydatków bieżących wpływa przewidywana wysoka inflacja, dwukrotny wzrost minimalnego wynagrodzenia, który spowoduje konieczność podnoszenia wynagrodzeń za świadczone usługi przez podmioty gospodarcze w zawartych przez urząd umowach wieloletnich, wzrost cen energii, intensyfikacja działalności prewencyjno-promocyjnej, a także wzrost odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, który w wyniku przyjęcia do wyliczenia – zgodnie z wytycznymi ministra finansów – prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w II półroczu 2023 r. w wysokości 6474 zł, wzrasta prawie o 50%.

Na wzrost wydatków znacząco wpłynie również konieczność zabezpieczenia środków na wydatki, które nie mają miejsca w bieżącym roku, np. wyposażenie stanowisk pracy wraz z dodatkową powierzchnią dla nowo zatrudnionych 30 pracowników w związku z planowanym wejściem w życie ustawy o ochronie osób zgłaszających naruszenia prawa, wymiana na laptopy komputerów stacjonarnych oraz przestarzałych technologicznie 5- i 6-letnich laptopów dla inspektorów pracy, a także konieczność doposażenia wszystkich inspektorów pracy w służbowe telefony komórkowe, co jest niezbędne do realizacji zadań.

Kolejnym istotnym czynnikiem zwiększenia planu wydatków Państwowej Inspekcji Pracy na 2024 r. jest wzrost w grupie wydatków majątkowych o 85,3%, co wynika głównie z konieczności poniesienia wydatków, które nie wystąpiły w bieżącym roku. To planowane zakupy nowego sprzętu do obsługi Elektronicznego Systemu Obiegu Dokumentów oraz 21 serwerów dla jednostek organizacyjnych Państwowej Inspekcji Pracy na łączną kwotę 8 357 000 zł.

Pozostałe wydatki majątkowe dotyczą głównie zakupu nieruchomości na siedzibę oddziału OIP Kraków w Nowym Sączu na kwotę 7 mln zł, zakupu środków transportu na kwotę 2 245 000 zł, zakupu systemu teleinformatycznego w związku z projektem ustawy o ochronie osób zgłaszających naruszenia prawa na kwotę 1 330 000 zł.

Poza wydatkami na zakupy inwestycyjne w 2024 r. konieczna jest realizacja wydatków inwestycyjnych budowlanych rozpoczętych w latach poprzednich związanych z przejętymi w trwały zarząd obiektami na siedziby naszych jednostek lub oddziałów. Największą pozycję w tej grupie stanowią wydatki związane z kontynuacją przebudowy siedzib przejętych w trwały zarząd przez Państwową Inspekcję Pracy w 2021 r., to jest oddział OIP Wrocław w Kłodzku oraz OIP Łódź na łączną kwotę 3 417 000 zł.

W grupie świadczeń na rzecz osób fizycznych spadek wydatków o 5,9% wynika głównie z odwołania z dniem 1 lipca br. stanu zagrożenia epidemicznego, w wyniku czego na 2024 r. urząd nie zaplanował wydatków na zakup środków ochrony indywidualnej,

odzieży i obuwia roboczego w celu ochrony zdrowia i zapobiegania rozprzestrzenianiu się SARS-coV-2, jak w budżecie Państwowej Inspekcji Pracy na 2023 r.

Tradycyjnie w materiale zaprezentowaliśmy również projekt wydatków budżetowych w układzie zadaniowym. Planowane wydatki – podobnie jak w latach ubiegłych – zostały ujęte w całości w funkcji 14. „Rynek pracy" w zadaniu 14.2. „Budowa nowoczesnych stosunków i warunków pracy".

W związku z zapowiedzią premiera z 28 września br. o wzroście wynagrodzeń dla sfery budżetowej w wysokości 12,3%, tj. o 5,7% więcej niż Rada Ministrów przyjęła w projekcie ustawy budżetowej, wzrost wynagrodzeń dla pracowników Państwowej Inspekcji Pracy przy przyjętych przeze mnie założeniach i złożonym do Ministerstwa Finansów projekcie budżetu jest wyższy tylko o 7,7%, a nie jak w przedłożonym Radzie materiale o 13,4%. Nieoficjalną informację o zmianie założeń pozyskaliśmy w dniu wczorajszym, zatem nie byliśmy w stanie skorygować opisu budżetu. Tak naprawdę wydaje się mało realne uzyskanie wzrostu na poziomie wyższym niż 12,3%, czyli planowany 20% wzrost wynagrodzeń, który gdyby udało nam się uzyskać – mam nadzieję, że przy poparciu Wysokiej Rady –byłby dużym sukcesem. Dziękuję za uwagę. Mam nadzieję na poparcie Rady w zabiegach o budżet Państwowej Inspekcji Pracy na 2024 r. W przypadku pytań, jestem do państwa dyspozycji wraz ze współpracownikami.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękujemy pani minister za zwięzłe i bardzo klarowne przedstawienie projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2024 r. w połączeniu ze zobowiązaniem Rady, które sami sobie nałożyliśmy w ostatnim punkcie naszego stanowiska, deklarując uwzględnienie w budżecie kosztów na realizację kolejnego dodatkowego zadania nałożonego na Inspekcję Pracy, co – jak pamiętamy – powtarza się od szeregu lat. Zmieniająca się rzeczywistość wymusza coraz to nowe zadania do realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy. Powinny za tym nadążyć odpowiednie wzrosty budżetu.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan Bogusław Motowidełko, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Bogusław Motowidełko:

Chciałbym podziękować pani minister za przedłożony projekt, szczególnie za planowany 20% wzrost wynagrodzeń pracowników inspekcji. Przypominam, że to wpisuje się w postulaty „Solidarności" wzrostu wynagrodzeń na tym poziomie. Myślę, że jeżeli uda się to osiągnąć, to będzie to bardzo duży sukces. Ostatnio rozmawiałem z pracownikami Państwowej Inspekcji Pracy. Wiedzą o tym projekcie. Jeszcze raz serdecznie dziękuję. Zobaczymy, czy uda nam się wspólnie osiągnąć ten wskaźnik.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Trzeba przyznać, że przyszłoroczny budżet ze względu na zmianę kadencji Sejmu, co wiąże się z pewnymi zakłóceniami w normalnym procedowaniu budżetu, jest obarczony dużym poczuciem niepewności. Pozostaje nam wszystkim życzyć sobie, żeby – pomimo tych zawirowań – rezultat był jak najlepszy nie tylko dla Państwowej Inspekcji Pracy, ale dla wszystkich instytucji budżetowych.

Pani prof. Danuta Koradecka, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy prof. Danuta Koradecka:

To bardzo ważny dokument, szczególnie w sytuacji zmian, które będą następowały w Sejmie. Myślę, że proponowany przez Państwową Inspekcję Pracy wzrost budżetu jest jak najbardziej uzasadniony ze względu nie tylko na poszerzenie zakresu obowiązków inspekcji, ale także nowego podejścia do nowych form pracy, jak np. praca zdalna, wobec których inspekcja będzie zmuszona wypracować jakiś model kontroli i prewencji.

Mówiliśmy o niskich wynagrodzeniach, które stanowiły barierę w pozyskaniu nowych pracowników. Czy mimo wszystko udało się w mijającym roku pozyskać nowych pracowników? Jeśli tak, to ilu? Czy planowane uruchomienie 50 nowych etatów przy wzroście budżetu będzie wystarczającą gratyfikacją za trudną pracę w terenie? Jak pani minister ocenia szanse polityki kadrowej inspekcji?

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Pani minister, bardzo proszę.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Jeżeli chodzi o konkretne liczby, to teraz nie podam ich państwu. Podjęłam szereg działań mających na celu zintensyfikowanie kwestii związanych z efektywnością naboru, co m.in. polega na tym, że prowadzimy ciągły nabór, wszystkie jednostki organizacyjne podejmują duży wysiłek, żeby pozyskać do pracy nowych pracowników. Dlatego na ten moment nie jestem w stanie powiedzieć, ilu nowych pracowników zostało pozyskanych w ciągu bieżącego roku.

Mamy uruchomione dwie aplikacje inspektorskie. Natomiast niestety nadal obserwujemy szczególnie w niektórych okręgowych inspektoratach pracy, gdzie ze względu na lokalizację efektywność zatrudnienia jest bardzo ograniczona, bo biznes proponuje zdecydowanie bardziej korzystne warunki zatrudnienia. Zatem mimo pozyskiwania nowych pracowników nadal pozostaje szereg stanowisk, na które potrzebujemy wysokiej klasy specjalistów. W tym przypadku nie jesteśmy w stanie w żaden sposób konkurować wysokością wynagrodzenia.

W tym roku odeszło kilku pracowników z 20-letnim doświadczeniem, ponieważ pozyskali zatrudnienie zdecydowanie bardziej korzystne w podmiotach prywatnych. Mamy wrażenie, że tendencja związana z odpływem wysoko wykwalifikowanych kadr Państwowej Inspekcji Pracy pogłębia się. Podejmujemy szereg różnych wysiłków. Uważamy, że na ten moment ze względu na obecną sytuację i wyważenie potrzeb, jakie wynikają z uwzględnienia sytuacji gospodarczej, budżetu państwa i potrzeb Państwowej Inspekcji Pracy 20%, wzrost wynagrodzeń byłby dużym wzrostem dla pracowników inspekcji i pozwoliłby na zminimalizowanie skutków odejść z pracy oraz pozyskiwanie nowych pracowników w bardziej efektywny sposób. Bo moglibyśmy podnieść wynagrodzenia. W naszej ocenie takie wynagrodzenia byłyby oczekiwane, a także gwarantowałyby zahamowanie negatywnej tendencji.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękujemy pani minister za wyjaśnienia.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Zamykam rozpatrywanie punktu drugiego porządku dziennego. Projekt stanowiska przygotuje Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych we współpracy z Zespołem ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku dziennego – „Zakaz handlu i powierzania wykonywania pracy w handlu w niedziele i święta, obowiązujący na podstawie ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni". Materiał został przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy.

Proszę o zabranie głosu panią minister Katarzynę Łażewską-Hrycko.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Przedłożyliśmy Wysokiej Radzie materiał dotyczący przestrzegania przepisów o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni. Podjęcie działań kontrolnych w tym obszarze stanowiło dla Państwowej Inspekcji Pracy istotne wyzwanie organizacyjne, tym bardziej, że zakres działań urzędu ulega systematycznemu zwiększeniu. W ubiegłych latach wszyscy obserwowaliśmy, że coraz więcej sklepów, w tym wielkopowierzchniowych, korzystało z możliwości prowadzenia handlu w niedziele jako placówki pocztowe wbrew założeniom, jakie przyświecały ustawodawcy podczas uchwalania ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni. Dzięki interwencji ustawodawcy ten problem obecnie nie występuje.

Jednak praktyka kontrolna Państwowej Inspekcji Pracy pokazała, że od 2022 r. pojawiły się nowe obszary, w których występują problemy, a przedsiębiorcy poszukują nowych sposobów na obchodzenie zakazów wynikających z ustawy. Materiał, który państwu przedstawiliśmy, stanowi próbę podsumowania działań podjętych przez Państwową Inspekcję Pracy na rzecz ograniczenia przypadków naruszania przepisów zakazujących powierzania pracownikom bądź zatrudnionym pracy w handlu oraz przy wykonywaniu czynności związanych z handlem w niedziele lub święta po nowelizacji ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele

i święta oraz niektóre inne dni, która weszła w życie 1 lutego 2022 r. W przedłożonym opracowaniu oceniliśmy także funkcjonowanie nowelizacji. Wskazaliśmy obszary, które w naszej ocenie nie funkcjonują zgodnie z oczekiwaniami projektodawców i ustawodawcy, a także te, które wymagają interwencji legislacyjnych.

Oceniając funkcjonowanie ustawy, wskazaliśmy problemy interpretacyjne związane ze stosowaniem wyjątków od wprowadzonych zakazów. Jednak w przypadku ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni zaobserwowaliśmy także, iż przepis wydawałoby się, że dość jasno sformułowany przez ustawodawcę zaczął być interpretowany wbrew literalnemu brzmieniu. Mam na myśli wyjątek od zakazu handlu w niedziele i święta, przeznaczony dla placówek handlowych w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury i sportu, oświaty i wypoczynku. Obserwując niejednolitość orzecznictwa, w kilku sprawach podjęłam decyzję o skierowaniu do prokuratora generalnego wniosku o wniesienie kasacji. W sprawach o wykroczenia tylko ten organ, obok rzecznika praw obywatelskich, może wnieść ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Do dzisiaj Sąd Najwyższy rozpoznał dwie spośród pięciu wniesionych kasacji. Termin rozpatrzenia trzeciej został wyznaczony na 18 października 2023 r. W obu dotychczas wydanych wyrokach Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Państwowej Inspekcji Pracy i prokuratora generalnego co do sposobu rozumienia wskazanego przepisu, uznając, że możliwość korzystania z wyjątku, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy, nie zachodzi w sytuacji, gdy na terenie placówki handlowej zorganizowana zostanie wypożyczalnia sprzętu sportowego i rekreacyjnego, wypożyczalnia książek itp.

Bardziej szczegółowego omówienia przedłożonego sprawozdania dokona pan Wojciech Gonciarz, dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy.

Dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy Wojciech Gonciarz:
Kontrole przestrzegania przepisów ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni od 2018 r. stanowią ważny element działań kontrolnych Inspekcji Pracy. Ta ustawa ze względu na problemy z realizacją jej postanowień, ale także jej stosowaniem postawiła przed urzędem nowe wyzwania. Szczegółowe informacje o wynikach naszych kontroli zawarte są w materiale przekazanym członkom Rady. Zawiera on także opis problemów wiążących się z praktyką, jaka ukształtowała się u przedsiębiorców w związku ze stosowaniem ustawy, w szczególności po nowelizacji, która weszła w życie 1 lutego 2022 r. Zatem swoje wystąpienie pozwolę sobie ograniczyć do spraw najważniejszych, na których chciałbym skupić uwagę Wysokiej Rady.

Ustawa z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni weszła w życie 1 marca 2018 r. Przepisy ustawy wprowadziły zakaz handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem, a także zakaz powierzenia pracownikowi lub zatrudnionemu na innej podstawie niż umowa o pracę wykonywania pracy w handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem w niedziele i święta w placówkach handlowych. Zakaz obowiązuje również po godz. 14.00 w dniu 24 grudnia i w sobotę bezpośrednio poprzedzającą pierwszy dzień Wielkiej Nocy. Jednocześnie ustawodawca w art. 6 ustawy przewidział szereg wyjątków od zakazu handlu. Wejście w życie ustawy spowodowało, że zakres zadań Państwowej Inspekcji Pracy rozszerzył się o kontrolę przestrzegania jej przepisów.

W związku z wątpliwościami interpretacyjnymi zgłaszanymi przez przedsiębiorców, Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, wspólnie z inspekcją, przygotowało wyjaśnienia najczęściej poruszanych problemów. W Głównym Inspektoracie Pracy oraz okręgowych inspektoratach pracy prowadzono intensywną działalność poradniczą. Dodatkowo konieczne stało się odpowiednie przygotowane kadry inspektorskiej do wykonywania nowych zadań: prowadzono szkolenia, przygotowano szczegółowe wytyczne do realizacji kontroli. Okręgowe inspektoraty pracy uruchomiły w dni objęte zakazem handlu specjalne linie telefoniczne służące zbieraniu sygnałów o placówkach otwartych w niedziele i święta. Większość napływających sygnałów badana była jeszcze tego samego dnia – w pierwszym okresie funkcjonowania ustawy czynności kontrolne prowadzone były przed wszystkim w dni obowiązywania zakazu.

W trakcie kontroli inspektorzy pracy, wykorzystując dotychczasowe doświadczenia, w bardzo szerokim stopniu korzystają z metod umożliwiających dokonanie ustaleń w oparciu o ewidencję czasu pracy, a także inne dokumenty, takie jak: sprawdzenie datowników rolek kasowych, raportów kasowych (zbiorczych zestawień utargów), rejestrów wejść i wyjść prowadzonych przez firmy ochraniające sklepy, rejestrów włączania i wyłączania systemów alarmowych oraz wydawania telefonów.

Podejmowane kontrole przestrzegania przepisów ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni w większości przypadków miały charakter interwencyjny. Oprócz nich realizowano także kontrole planowe, w szczególności w tych placówkach, w których dokonywano kompleksowej oceny stanu przestrzegania przepisów prawa pracy. Dobór sklepów do kontroli wynikał z rozpoznania własnego inspektorów pracy oraz ze zgłoszonych skarg, a także sygnałów (w 2022 r. sporadycznych), jakie napływały na telefony dyżurne w okręgowych inspektoratach pracy. W pierwszej kolejności kontrolowano placówki, w których uprzednio stwierdzono naruszenia przepisów ustawy.

Od 1 marca 2018 r. do końca I półrocza 2023 r. Państwowa Inspekcja Pracy sprawdziła przestrzeganie przepisów ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni w ponad 37 tys. sklepów, z czego ok. 26,8 tys. poddano kontroli. W pozostałych ponad 10 tys. placówek przeprowadzone czynności rozpoznawcze pozwoliły na stwierdzenie, że nie prowadziły one handlu w dni objęte zakazami. Natomiast część ze skontrolowanych sklepów, choć prowadziła handel w niedziele i święta objęte zakazem handlu, to robiła to w sposób legalny, korzystając w sposób prawidłowy z wyłączeń, o których mowa w art. 6 ust. 1 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni.

Prowadzone od 2018 r. kontrole wykazywały do 2021 r. włącznie, stosunkowo wysoki stopień respektowania przepisów ustawy, znacznie wyższy niż w przypadku uprzednio obowiązujących unormowań dotyczących zakazu pracy w święto. W okresie tym, za wykroczenia z art. 10 ustawy, inspektorzy pracy ukarali 1127 osób grzywną w drodze mandatu karnego na łączną kwotę ponad 1 325 000 zł, skierowali do sądów 815 wniosków o ukaranie, zaś wobec 526 osób poprzestali na zastosowaniu środków oddziaływania wychowawczego.

W 2022 r. i I półroczu 2023 r. skala naruszania zakazu powierzania pracy pracownikom lub zatrudnionym pracy w handlu lub przy wykonywaniu czynności związanych z handlem w niedziele wyraźnie wzrosła w porównaniu do lat ubiegłych. Ten wzrost – choć w zdecydowanie mniejszej skali – odnotowano także w przypadku świąt. Jednak zgromadzone dane pozwalają na wniosek, że podstawowym problemem jest powierzanie pracownikom lub zatrudnionym pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem w niedziele. Tu skala naruszeń jest największa i – jak na razie – wykazuje tendencję rosnącą.

Wzrost ten dotyczył w 2022 r. przede wszystkim placówek wielkopowierzchniowych, ale już w I półroczu 2023 r. odnotowano go także w mniejszych sklepach, zwłaszcza w zakresie powierzania pracy w niedziele i święta osobom zatrudnionym. Niepokojący jest także – występujący zwłaszcza w małych placówkach – wzrost skali nielegalnego świadczenia pracy w niedziele i święta.

Powodów wzrostu skali nieprawidłowości można upatrywać m.in. w masowym i nieprawidłowym korzystaniu przez przedsiębiorców z określonych wyłączeń spod zakazu handlu. Przede wszystkim chodzi tu o wykorzystanie art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy. W tych przypadkach regułą jest pozorowanie działalności kulturalnej czy sportowej prowadzonej w placówce handlowej.

Po uchwaleniu w dniu 14 października 2021 r. nowelizacji ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni przedsiębiorcy zaczęli poszukiwać nowych sposobów korzystania wyjątków spod zakazu handlu, głównie skupiając się na wyłączeniach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy – chodzi tu o placówki handlowe w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku – oraz w art. 6 ust. 1 pkt 13 – placówki handlowe na dworcach w rozumieniu ustawy z 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym.

Aktualnie wśród najczęściej wykorzystywanych nieprawidłowo wyłączeń spod zakazu powierzania pracownikom lub zatrudnionym pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem należy wymienić: placówki handlowe w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku, placówki handlowe na stacjach paliw płynnych, placówki handlowe, w których przeważająca działalność polega na handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych – ze względu na sposób ustalania przeważającej działalności, placówki handlowe prowadzone przez podmioty nabywające towary na terenie rolno-spożywczych rynków hurtowych – w zakresie czynności związanych z handlem oraz powierzania pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywania tych czynności. Takie przypadki są szczegółowo badane przez inspektorów pracy. W razie stwierdzenia naruszenia przepisów inspektorzy podejmują wszelkie przewidziane prawem działania.

Szczególnie często wykorzystywany jest wyjątek przeznaczony dla placówek handlowych w zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty i wypoczynku. Wśród przedsiębiorców utarło się, że dla skorzystania z tego wyłączenia wystarczy rozpoczęcie w sklepie prowadzenia działalności kulturalnej lub sportowej, co najczęściej manifestuje się organizowaniem czytelni albo wypożyczalni sprzętu sportowego. Co więcej – taką optykę zaczęły prezentować także niektóre sądy.

W 2022 r. i 2023 r. w pięciu sprawach o wykroczenia z art. 10 ustawy o ograniczeniu handlu… zakończonych prawomocnymi wyrokami uniewinniającymi, a dotyczących stosowania wyjątku, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, główny inspektor pracy wystąpił do prokuratora generalnego o wniesienie kasacji – w sprawach o wykroczenia kasację może wnieść prokurator generalny lub rzecznik praw obywatelskich. We wszystkich sprawach prokurator generalny podzielił stanowisko inspekcji i wniósł ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Działania takie były niezbędne ze względu na – wspominaną wcześniej – niejednolitość orzecznictwa zarówno sądów okręgowych, jak i rejonowych, a co więcej, zaobserwowane różnice terytorialne. Na terenie działania niektórych sądów okręgowych zaczęła kształtować się linia orzecznicza dopuszczająca korzystanie ze wspomnianego wyjątku w przypadku zorganizowania na terenie placówki handlowej czytelni czy wypożyczalni sprzętu sportowego itp. Na terenie objętym właściwością działania innych sądów okręgowych takie praktyki uznawane były za niedopuszczalne. Dlatego też przyjęto, że rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy kasacji wniesionych przez prokuratora generalnego pozwoli na ustalenie właściwej interpretacji art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni.

W dniach 13 oraz 20 września 2023 r. Sąd Najwyższy rozstrzygnął dwie spośród wniesionych kasacji. Obie dotyczyły wyroków Sądu Okręgowego w Tarnowie. W obu przypadkach Sąd podzielił stanowisko Państwowej Inspekcji Pracy i prokuratora generalnego co do sposobu rozumienia wskazanego wyżej przepisu, uznając, że możliwość korzystania z wyjątku, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy, nie zachodzi w sytuacji, gdy na terenie placówki handlowej zorganizowana zostanie wypożyczalnia sprzętu sportowego i rekreacyjnego, wypożyczalnia książek itp.

Inspektorzy pracy coraz częściej spotykają się z sytuacją, w której sklepy wielkopowierzchniowe – niejednokrotnie o powierzchni sprzedaży kilku tys. m^2 – zlokalizowane obok stacji paliw płynnych, powołują się na wyłączenie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 15 ustawy; chodzi o placówki handlowe na stacjach paliw płynnych. Ma to miejsce przede wszystkim w sytuacjach, gdy stacja i sklep prowadzone są przez tego samego przedsiębiorcę, ale nie są ze sobą powiązane funkcjonalnie. Inspektorzy pracy kwestionują takie działania, uznając, że odrębność lokalizacyjna, jak również wielkość placówki wskazują, iż nie można w takich przypadkach mówić o prowadzeniu handlu „na” stacji paliw płynnych. Na chwilę obecną brak jest jednakże prawomocnych orzeczeń sądowych, które wskazywałyby, jaką optykę przyjmują sądy karne w tego rodzaju sprawach.

W przypadku wyłączenia, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, problemy dla przedsiębiorców

generuje sposób redakcji przepisu w połączeniu definicją przeważającej działalności. Unormowanie to przewiduje, że zakaz, o którym mowa w art. 5 ustawy, nie obowiązuje w placówkach handlowych, w których przeważająca działalność polega na handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych. Natomiast pierwszym elementem definicji przeważającej działalności jest rodzaj przeważającej działalności wskazany we wniosku o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, o którym mowa w ustawie z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej. Wskazania tego dokonuje się poprzez przypisanie odpowiedniego kodu Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD). Wśród kodów tych nie ma żadnego, który łączyłby wszystkie wymienione rodzaje towarów. W związku z powyższym przedsiębiorcy wskazują jeden z kodów odnoszących się do poszczególnych towarów wymienionych w przepisie. Nie jest jednak możliwe w przypadku handlu biletami komunikacji miejskiej ze względu na brak odpowiedniego kodu PKD.

Zbliżony problem dotyczy placówek handlowych, w których przeważająca działalność polega na handlu pamiątkami lub dewocjonaliami. Bowiem dla tego rodzaju towarów również nie można przyporządkować kodów PKD.

W związku z pojawiającymi się wątpliwościami prawnymi związanymi ze stosowaniem w praktyce tego przepisu Sąd Najwyższy w uchwale z 19 grudnia 2018 r. wyjaśnił, iż „przeważająca działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ograniczeniu handlu, to działalność dotycząca handlu łącznie prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych, jak i taka działalność, która za swój przedmiot ma tylko jeden ze wskazanych w tym przepisie asortymentów". Z kolei w wyniku doprecyzowania pojęcia „przeważająca działalność" w ustawie z dnia 14 października 2021 r. o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni ustawodawca wskazał dodatkowe kryteria, iż działalność ta powinna być wykonywana w danej placówce handlowej i stanowić co najmniej 40% miesięcznego przychodu ze sprzedaży detalicznej w rozumieniu ustawy z 6 lipca 2016 r. o podatku od sprzedaży detalicznej.

Problem stanowi także korzystanie z wyłączenia, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 31 ustawy, tj. w placówkach handlowych prowadzonych przez podmioty nabywające towary na terenie rolno-spożywczych rynków hurtowych, w zakresie czynności związanych z handlem oraz powierzania pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywania tych czynności. Przepis umożliwia bowiem powierzanie czynności związanych z handlem nawet wówczas, gdy w placówce nie jest prowadzony handel towarami nabytymi na terenie rolno-spożywczych rynków hurtowych, pod warunkiem, że podmiot, który dany sklep prowadzi, nabywa takie towary. Ponadto przepis ten nie zawiera warunku nabycia tychże artykułów w dni objęte zakazem handlu, co prowadzi to sytuacji, w której nabycie na terenie rolno-spożywczego rynku hurtowego przez podmiot prowadzący placówkę handlową minimalnej ilości towarów w dowolnym dniu tygodnia, uprawnia sklep do skorzystania z wyłączenia w niedzielę lub święto. Przed wejściem w życie nowelizacji ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni nie obserwowano w znaczącej skali problemów w wyżej wskazanym zakresie.

Nadal nie rozstały rozwiązane wątpliwości interpretacyjne związane z nową definicją przeważającej działalności oraz prowadzeniem ewidencji przychodu ze sprzedaży. Przede wszystkim nie jest jasne, czy pojęcie „miesięcznego przychodu", o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lutego 2022 r. odnosi się do miesiąca, w którym w placówce handlowej prowadzony jest handel lub wykonywane są czynności związane z handlem. Projekt w pierwotnym brzmieniu zakładał, iż dla przesądzenia, czy dana placówka handlowa może prowadzić handel w niedziele na podstawie kryterium „przeważającej działalności", decydujące znaczenie będzie miało osiągnięcie określonego przychodu z tej działalności w miesiącu poprzedzającym miesiąc, w którym handel jest prowadzony. Natomiast nowelizacja ustawy w ostatecznym kształcie nie odwołuje się do poprzedniego miesiąca, poprzestając na pojęciu „miesięcznego przychodu".

Implikacje tej zmiany są bardzo istotne, bowiem przedsiębiorca, prowadząc handel w niedziele nie ma pewności, iż w miesiącu, w którym niedziele te przypadają, osiągnie

wymagany, 40-procentowy przychód z przeważającej działalności, nawet jeżeli osiągał go w miesiącach poprzednich.

Modyfikacja ta niesie także istotne konsekwencje dla trybu przeprowadzenia kontroli, gdyż dopiero po zakończeniu danego miesiąca, w którym placówka handlowa określona w art. 6 ust. 1 pkt. 2, 5–7, 28–30, prowadziła handel w niedzielę lub święto i sporządzeniu ewidencji miesięcznego przychodu, możliwa jest weryfikacja, czy handel w niedzielę lub święto prowadzony był zgodnie z przepisami ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni. Na sporządzenie ewidencji przedsiębiorca ma czas do 20. dnia następnego miesiąca. Oznacza to, iż w przypadku podjęcia kontroli w jedną z lutowych niedziel i stwierdzeniu, że placówka powołuje się np. na wyłączenie „przeważającej działalności wyrobami tytoniowymi", inspektor pracy musi przerwać kontrolę do dnia sporządzenia ewidencji przychodu za luty (najpóźniej do 20 marca) i dopiero potem kontrolę dokończyć. Wydłuża to czas podejmowanych czynności oraz w praktyce uniemożliwia dokonanie krótkiej i szybkiej, jednodniowej kontroli.

Kontrole przeprowadzone w celu oceny przestrzegania przepisów ustawy wykazały, że przedsiębiorcy wykonujący zarobkową działalność handlową w okresie 2018–2021 w większości dostosowali się do przepisów w zakresie ograniczenia handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni. Wykazały także stosunkowo wysoki stopień respektowania przepisów ustawy – znacznie wyższy niż w przypadku poprzednio obowiązujących unormowań dotyczących zakazu pracy w święto. Stosunkowo niska skala nieprawidłowości była także efektem podejmowanych przez Państwową Inspekcję Pracy działań, zarówno kontrolnych, jak i informacyjno-prewencyjnych.

Pomimo wzrostu od 2022 r. odsetka kontroli, w toku których stwierdzane są naruszenia zakazu powierzania pracownikom lub osobom zatrudnionym pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem w niedziele i święta, działania inspektorów pracy zmierzające do wykrywania naruszeń należy ocenić pozytywnie – czynności kontrolne podejmowane są tam, gdzie prawdopodobieństwo wystąpienia nieprawidłowości jest największe. Inspektorzy pracy starają się skontrolować jak największą liczbę placówek sieci, w której ujawniono nieprzestrzeganie postanowień ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni. Istotnym problemem jest to, że przedsiębiorcy masowo z naruszeniem prawa korzystają z niektórych wyłączeń spod zakazu handlu.

Skuteczna eliminacja stanów faktycznych, które w ocenie kontrolujących stanowią naruszenia przepisów, a w szczególności dotyczy to stosowania art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy, nie jest łatwa. Orzecznictwo w sprawach o wykroczenia z art. 10 ust. 1 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, popełnione w wyżej opisanych okolicznościach nie jest jednolite, a dopiero ustalona linia orzecznicza sądów mogłaby wskazać kierunek interpretacyjny, jaki należy przyjąć odnośnie do wskazanych powyżej unormowań. Dlatego też niezwykle istotne jest rozstrzygnięcie kasacji wniesionych na wniosek głównego inspektora pracy przez prokuratora generalnego w sprawach rozstrzygniętych prawomocnie wyrokami uniewinniającymi, a zapadłych w sytuacji, gdy przedsiębiorca powołał się na wyjątek, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 10 przywołanej ustawy. Już dwa wyroki wydane w tych sprawach przez Sąd Najwyższy potwierdzają prawidłowość interpretacji przyjętej przez Państwową Inspekcję Pracy. Można oczekiwać, że stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii wyeliminuje wątpliwości i pozwoli na skuteczne i jednolite egzekwowanie przepisów dotyczących zakazu handlu w niedziele i święta, a także skłoni przedsiębiorców do zaniechania zakwestionowanych praktyk.

Biorąc pod uwagę opisane w materiale sposoby obchodzenia przepisów ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni, sytuacja wymaga stałego monitorowania oraz podejmowania działań sankcyjnych celem uzyskania jednolitego stanowiska judykatury. Problemy dotyczące sposobu ustalania działalności przeważającej, a także korzystania z niektórych innych wyłączeń zakazu handlu niewątpliwie wymagają interwencji ustawodawcy. Wnioski w tych sprawach zostaną przedłożone właściwemu ministrowi. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za tę niezwykle interesującą prezentację.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pan senator Seweryński, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Seweryński:

Nawiązując do końcowego stwierdzenia przedłożonego materiału, że wnioski dotyczące koniecznych – zdaniem inspekcji – zmian zostaną przedstawione w innym trybie czy na innym forum, powiem szczerze, że jestem nieco zawiedzony. Wydaje mi się, że takie wnioski mogłyby być przedstawione w materiale kierowanym do Rady Ochrony Pracy, po to, abyśmy mogli je ewentualnie poprzeć, a w każdym razie zastanowić się, jakie braki ustawowe widzi Państwowa Inspekcja Pracy w zakresie uregulowania pracy w handlu w niedziele.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Przyznam, że również z mojej strony było takie oczekiwanie. Domyślam się, że jest też pewne oczekiwanie na kolejne orzeczenia Sądu Najwyższego, które mogą nieco ujednolicić orzecznictwo. Wydaje się, że sytuacja dojrzała do pewnych korekt legislacyjnych w ustawie. Ale to z oczywistych względów będzie możliwe w kolejnej kadencji i pod warunkiem woli politycznej większości parlamentarnej dokonania takich zmian.

Pan Bogusław Motowidełko, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Bogusław Motowidełko:

Powtórzę swoją wypowiedź z ostatniego posiedzenia Rady. Wygrana w sądzie spowoduje to, że w najbliższym czasie inspektorzy pracy będą mogli swobodnie pójść w niedzielę do czytelni, wypożyczyć książkę, poczytać i przy okazji przeprowadzić kontrolę, która ujawni, że to nie jest czytelnia, a normalny Intermarche, jaki jest w moim mieście – w wielu innych w kraju – który stosuje takie praktyki.

Z takim kłamstwem trzeba cały czas walczyć. 43 lata w „Solidarności" jest najlepszym przykładem. Dlatego w taki szczególny sposób wypowiadam się. Dziękuję pani minister i inspektorom pracy, którzy zadali sobie tyle trudu, aby doprowadzić do takiego wyroku Sądu Najwyższego. Będzie dla nas pomocny. Po dzisiejszym posiedzeniu skontaktuję się z zielonogórskimi inspektorami pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Statystki przedstawione w materiale pokazują, że liczba kontroli prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy jest rzeczywiście imponująca. Należą się wielkie słowa podziękowania.

Jeśli chodzi o istnienie czytelni, to na pewno mocnym argumentem może być jakość pozycji proponowanych w danym ośrodku. Mam pewną wątpliwość co do jakości lektury, którą tam oferują, choć – być może – nie mam racji. Ale w każdym razie to pozoranctwo czy formy oszustwa z pewnością będą wymagały bardziej stanowczej reakcji.

Pan prof. Jan Wojtyła, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Wojtyła:

Na tle przedstawionego materiału nasuwa się refleksja co do jakości tworzonego prawa. Przepisy, o których mowa, zawierają wiele zwrotów niedookreślonych i ogólnych, które są znakomitą pożywką dla tworzenia sytuacji fikcyjnych. Materia jest oczywiście bardzo bogata. Dochody ze sprzedaży w niedziele – przy braku innych możliwości – są znaczące. Zatem pokusa jest wielka. Z góry trzeba założyć, że nastąpi wielki wykwit pomysłowości, jak wykorzystać ułomności w przepisach.

Sądzę, że wcześniej powinna być akcja w zakresie ujednolicenia orzecznictwa i szybszego rozpatrywania tych spraw i aby ta sprawa w różnych miejscach nie była odmiennie rozstrzygana. To jest problem ogólniejszej natury – ułomności systemu tworzenia prawa. Sądzę, że brakuje pewnych symulacji – jeżeli jest projekt, to należałoby rozpocząć od szerokiej konsultacji, ale nie zawsze może w gronie wybitnych specjalistów, tylko raczej praktyków, którzy mają dużą umiejętność korzystnego dla siebie interpretowania przepisów prawa. To jest kamyczek do kuchni legislacyjnej, którą obserwujemy od dawna.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Przyjmę ten kamyczek trochę na siebie. Jeżeli państwo pamiętacie, mój udział w powstawaniu tej ustawy też był niemały. Sądzę, że warto przypomnieć pewną historię, która wyjaśni tę sytuację i być może będzie też odpowiedzią na niektóre zarzuty postawione przez prof. Wojtyłę.

Przypomnę, że projekt tej ustawy jest projektem obywatelskim, czyli przygotowanym przez komitet, który niekoniecznie musiał mieć duże doświadczenie czy wiedzę legislacyjną dotyczącą tworzenia ustawy. Później został przyjęty do procedowania w Sejmie. Tutaj była bardzo duża rola legislatorów, ale także duży udział czynnika społecznego – różnych podmiotów zainteresowanych kształtem tej ustawy. Pamiętam stanowisko prezentowane przez Pocztę Polską, które do dziś wspominam jako wyjątkowo niedobre, żeby nie powiedzieć nieuczciwe. Bowiem ten wyjątek dla poczty okazał się ogromną furtką – i to w sytuacji, kiedy rzeczywiste placówki pocztowe w zupełnie znikomym stopniu korzystały z tego wyłączenia – wyłącznie dla oszustów.

Później „działalność przeważająca" była pewną próbą – we współpracy z Państwową Inspekcją Pracy – naprawy tej sytuacji. Okazało się, że nie do końca skuteczną. Powrót do prawidłowego procesu legislacyjnego w przypadku tej ustawy nie jest możliwy ze względu na pewne fakty dokonane w przeszłości. Jedyne, co można poprawiać, to właśnie metodą kolejnych przybliżeń dojść do sytuacji jak najbardziej zbliżonej do poprawnej.

Natomiast myślę, że – mimo wszystko – pewnym sukcesem tej ustawy jest to, że społeczeństwo w znacznym stopniu oswoiło się z sytuacją, że w niedziele i święta sklepy są zamknięte oprócz siedmiu wyjątków w roku. Obecnie poziom tej akceptacji jest naprawdę duży, co można przyjąć z pewnym zadowoleniem.

Pani prof. Koradecka, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy prof. Danuta Koradecka:

Polska spogląda na funkcjonowanie gospodarki w krajach zachodnich. Na przykład w Wiedniu nie można kupić czegokolwiek w niedziele i święta, a w normalny dzień ok. godz. 17.00 sklepy są już zamknięte. Ludzie cenią sobie czas. W Polsce dojrzewamy do tego, że czas poświęcony na odpoczynek i rozwój jest niezbędny, żeby jakość naszego życia i pracy była satysfakcjonująca. Dlatego należy działać na rzecz zmniejszenia niejasności w zakresie wyłączeń.

Umieszczenie w ustawie „działalności przeważającej" sprawia praktyczne problemy ilościowe. Definicje muszą być jasne, aby uniemożliwić obchodzenie przepisów. Obecnie rozważamy krótszy dzień pracy, 5-dniowy tydzień pracy. To wszystko zależy od zmian funkcjonowania i procesu pracy. Kierunek będzie raczej taki, że będziemy mieli więcej czasu na swój rozwój. W tym czasie naprawimy błędy, które popełniliśmy wobec rodziny, znajomych i samych siebie. Ta ustawa w jakiś sposób dała dużej grupie ludzi – bo ten personel jest znaczny – możliwość oddechu. Nie jest to jakaś fanaberia.

Polacy są bardzo pracowici. Jesteśmy jednym z narodów – co wynika ze statystyk europejskich – najdłużej pracujących. Młode pokolenie funkcjonuje w zupełnie innym klimacie. Trzeba bronić tej ustawy. Usunąć z niej sformułowania jak „przeważająca działalność". Bo tego nie zdefiniuje się, bo w zależności od rodzaju działalności przeważająca działalność będzie inaczej oceniana i zawsze będzie kruczkiem prawnym. Praca w handlu jest wyczerpująca. Z badań przeprowadzonych w CIOP–PIB wynika, że duże obciążenie psychofizyczne dotyczy zarówno pracowników sklepów wielkopowierzchniowych, jak i małych sklepów rodzinnych, gdzie ono jest większe, bo przypadające na mniejszą liczbę osób. Myślę, że trzeba utrzymać tę ustawę, dokonując w niej pewnych zmian.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Lewandowski:

Pani prof. Koradecka w swojej wypowiedzi zawarła również to, o czym ja chciałem powiedzieć. Chciałbym zwrócić uwagę, że ta ustawa w swojej pierwotnej formule nie była akceptowana przez wszystkie związki zawodowe. Jeśli chodzi o OPZZ i branżę, którą reprezentuję, czyli m.in. handel i usługi, optowaliśmy za tym, żeby w takiej formule ona rzeczywiście zafunkcjonowała. Przypominam postulat OPZZ, żeby wolne niedziele, przynajmniej dwie dotyczyły nie tylko pracowników handlu, który teraz – na szczęście – są wyłączeni z tej pracy. Ale pamiętając o innych pracownikach warto iść w tym kie-

runku, aby pozostałym sektorom zapewnić dzień wolny w niedziele, kiedy można go spędzić wspólnie z rodziną. Bo cóż z tego, że otrzymamy wolny wtorek czy środę, kiedy pozostali domownicy nie będą mieli wówczas dnia wolnego.

Z perspektywy OPZZ ta ustawa jest jak najbardziej słuszna i konieczna. Pomimo pewnych wątpliwości na początku jej funkcjonowania, artykułowanych również przez środowiska pracowników sektora wielkopowierzchniowego, który pewnym momencie opowiadali się za umożliwieniem handlu w niedziele za dodatkowym wynagrodzeniem ze strony pracodawcy, przekonali się jednak, że czas wolny w tym konkretnym dniu jest nie do przecenienia. Myślę, że w tym przypadku wszyscy mówimy jednym głosem.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Przyznam, że niekiedy z pewnym żalem, wracam do postulatów sierpnia 1980 r. i porównuję to z naszą dzisiejszą rzeczywistością. Otóż wtedy walczyliśmy o wolne soboty, a dziś przychodzi nam walczyć nawet o wolne niedziele dla innych branż.

Jeśli chodzi o rozszerzenie na inne branże, to jest to na pewno poważne i trudne wyzwanie. Myślę, że Rada Dialogu Społecznego mogłaby podjąć tę kwestię i ewentualnie zgłosić jakieś wnioski.

Wypowiedź pani prof. Koradeckiej skłoniła mnie do pewnej refleksji. Otóż chciałbym zaznaczyć, że intencją tej ustawy nie był zakaz, stąd tytuł „o ograniczeniu". Niektórzy często mylą te znaczenie tych pojęć i intencje ustawy. Chodziło o ograniczenie handlu. Ustawa dopuszczała otwarcie małych sklepików i punktów, aby osoby, którym zdarzą się pewne braki w zaopatrzeniu w żywność, mieli możliwość poratowania się w pewnym punkcie sprzedaży. Chciałbym podkreślić, że ta ustawa była mocno wspierana przez Zrzeszenie Polskiego Handlu i Usług, czyli kupców prowadzących mały handel. Oni byli bardzo usatysfakcjonowani tą ustawą. Nieduże punkty handlowe odnotowały wzrost obrotów w niedziele. Zrzeszenie uhonorowało mnie statuetką „Zasłużony dla polskiego handlu", którą sobie bardzo cenię. Zatem podstawowy efekt tej ustawy, czyli intencja wsparcia małych rodzinnych sklepów została osiągnięta.

Pan Bogusław Motowidełko, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Bogusław Motowidełko:

Cieszę się, że pan Michał Lewandowski stał się dzisiaj bardzo mocnym sojusznikiem „Solidarności" w tej sprawie, bo bywało różnie w poprzednim okresie. Obecnie prezentuje zdecydowane stanowisko w tym zakresie. Myślę, że dane, które ostatnio przekazywał nasz kolega Alfred Bujara dotyczące poparcia pracowników handlu dla dalszego utrzymania ograniczenia handlu w niedziele, są bardzo istotne.

Chciałbym zwrócić uwagę, że obecnie wielu kandydatów na posłów zapowiada zniesienie tego ograniczenia, m.in. kandydaci Platformy Obywatelskiej, Trzeciej Drogi. Mam nadzieję, że kiedy doszłoby do takiej sytuacji, to OPZZ razem z nami będzie popierać utrzymanie ograniczenia handlu w niedziele.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Lewandowski:

Reprezentuję OPZZ i stanowisko wygłaszam w jego imieniu, ale także Konfederacji Pracy, czyli związku zawodowego, któremu przewodniczę i który od samego początku był przychylny tej ustawie. OPZZ ma bardziej skomplikowaną i złożoną strukturę niż NSZZ „Solidarność". Mamy różne punkty widzenia w pewnych aspektach.

Natomiast co do wyborów, 15 października wszyscy oddamy głosy na ugrupowania, które są nam najbliższe w wielu sprawach, zwłaszcza pracowniczych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Każdy na nas zagłosuje w sposób, który będzie najbliższy jego przekonaniom i intencjom. Wyrażam głęboką nadzieję, że jeśli chodzi o sytuację pracowników, sprawy nie pójdą w złym kierunku. Będziemy nieustannie działali w tym obszarze.

Pani minister Katarzyna Łażewska-Hrycko, proszę.

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Odpowiadając na uwagi na prof. Seweryńskiego, naszą intencją w zakresie formułowania wniosków legislacyjnych jest zakończenie spraw związanych z wniesionymi kasacjami. Mamy nadzieję, że wyrok z 18 października br. będzie współgrał z tymi dwoma, które

zapadły do tej pory. Przeprowadziliśmy również akcję kontrolną mającą na celu przypomnienie przedsiębiorcom, którzy nadal chcieliby naruszać zakaz handlu w niedziele i niektóre inne dni, że Państwowa Inspekcja Pracy funkcjonuje i działa skutecznie. Zorganizowaliśmy także akcję nagłaśniającą orzeczenia Sądu Najwyższego. Konsekwentnie podejmujemy działania mające na celu egzekwowanie obowiązujących regulacji.

Proces legislacyjny to jedno, a drugą istotną dla nas kwestią jest stosowanie i egzekwowanie przepisów, a w tym przypadku droga jest trudna, bo same orzeczenia Sądu Najwyższego nie kończą postępowania Państwowej Inspekcji Pracy. W sprawach, w których sąd Najwyższy podzielił nasze stanowisko, będziemy ponownie kierowali do sądu wnioski o ukaranie przeciwko przedsiębiorcom, którzy dopuścili się naruszenia przepisów. To dosyć długotrwała procedura.

Dopiero kiedy będziemy mieli jednoznaczne interpretacje we wszystkich stanach faktycznych, które nas interesują, będziemy formułowali wnioski legislacyjne. Myślę, że w podsumowaniu sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy za 2023 r. na pewno będą zawarte takie wnioski legislacyjne, które przedstawimy Wysokiej Radzie.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy prof. Danuta Koradecka:

Zwracam uwagę, że np. dla bezpieczeństwa ruchu drogowego stacje paliw są takim miejscem, w którym kierowca po przejechaniu ponad 100 km może napić się kawy i zjeść ciepły posiłek. Podobnie dworce. Czyli tam nie ma problemu, że wszyscy pracują, nawet w niedziele. Jak wygląda praktyka?

Główny inspektor pracy Katarzyna Łażewska-Hrycko:

Pani prof. Koradecka wymieniła dwa przypadki, które podlegają wyłączeniu. Kiedy na dworcu kolejowym czy autobusowym jest zorganizowane miejsce, w którym podróżni mogą się czegoś napić czy kupić prasę, to jest to dopuszczalne. Natomiast niedopuszczalna jest sytuacja, kiedy w dużym oddaleniu od dworca autobusowego czy kolejowego placówka handlowa nazywa się dworcem kolejowym czy autobusowym i tam chce prowadzić sprzedaż z ominięciem tych przepisów. Te stany faktyczne są różne. Nie kwestionujemy sytuacji, kiedy możliwy jest handel w związku z wyłączeniami zawartymi w ustawie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Należy podziękować Państwowej Inspekcji Pracy za trud w realizowaniu kontroli przestrzegania przepisów tej ustawy.

Zamykam rozpatrywanie punktu trzeciego porządku dziennego. Ten temat wymaga sformułowania odrębnego stanowiska Rady. We współpracy z Inspekcją przygotujemy takie stanowisko.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się 14 listopada br., kolejne 12 grudnia br. Tematem listopadowego posiedzenia będzie ocena stanu przestrzegania postanowień rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2016/425 w kontekście znowelizowanych wymagań w odniesieniu do dyrektywy 89/686/EWG, na przykładzie wybranych grup środków ochrony indywidualnej. Materiał zostanie przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Informuję, że posiedzenie Zespołu ds. Skarg odbędzie się w dniu jutrzejszym. Początek godz. 9.00.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.